

## AfD – alternatywa dla kogo?

Artur Ciechanowicz

Gdy w 2013 roku grupa profesorów ekonomii zakładała Alternatywę dla Niemiec (AfD), wydawało się, że nazwa nowego ugrupowania jest przesadzona. Biorąc pod uwagę postulaty i skład osobowy kierownictwa, AfD mogła wówczas być alternatywą jedynie dla rozczarowanych wyborców chadecji i liberałów. „Ojcowie założyciele” partii, wśród których sporą grupę stanowili dawni członkowie CDU, nie ukrywali, że ich ambicje nie sięgają dalej. Ich podstawowym celem było wpłynięcie na CDU, by wróciła do konserwatywnych wartości.

W ciągu niecałych czterech lat istnienia AfD zmianie w partii uległo niemal wszystko poza nazwą: kierownictwo, wizerunek, program i polityczna klientela. Profesorów ekonomii, dla których głównym problemem Niemiec jest przynależność do strefy euro, zastąpili młodzi działacze koncentrujący się na kwestiach tożsamościowych. Partia stała się antyimigrancka i antyislamska, a ugrupowanie zaczęło reprezentować dotąd niegłosujących, a nie rozczarowanych wyborców innych partii. Ta ewolucja okazała się sukcesem – AfD ma przedstawicieli w parlamentach większości krajów związkowych i wszystko wskazuje na to, że wejdzie do Bundestagu w 2017 roku. Będzie to wstrząs dla niemieckiej polityki na miarę sukcesu wyborczego Zielonych w 1983 roku.

Konsekwencje tej rewolucji na scenie politycznej są już widoczne na poziomie krajów związkowych. Obecność AfD w landtagach zmusza pozostałe partie do zawierania sojuszy przeciwko AfD, co w efekcie utrudnia każdemu ugrupowaniu realizowanie własnych obietnic wyborczych. Tymczasem to AfD kształtuje debatę publiczną, poruszając tematy, które dla innych ugrupowań były do tej pory tabu. Zmusza to pozostałe partie do zajmowania wobec nich stanowiska, a także przyjmowania konkretnych rozwiązań ustawodawczych.

### Historia sukcesu

14 kwietnia 2013 roku odbył się w Berlinie zjazd założycielski nowej partii Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland – AfD). Inicjatorami nowego ruchu byli krytyczni wobec unii walutowej profesorowie ekonomii, dziennikarze oraz przedsiębiorcy skupieni wokół prof. Berndy Lucke oraz byłego publicysty konserwatywnego i opiniotwórczego dziennika *FAZ*, Konrada Adama. Program nowego ugrupowania mieścił się na dwóch stronach i zawierał postulaty opuszczenia przez Niemcy strefy euro,

powrotu do narodowej waluty – marki niemieckiej, rozwiązania unii walutowej, poszerzenia udziału banków w kosztach kryzysu finansowego oraz zwiększenia demokracji bezpośredniej i powstrzymanie przekazywania kompetencji państw narodowych na poziom unijny<sup>1</sup>. Abstrahując od programu, partia Berndy Lucke kreowała się na ruch konserwatywny dystansujący się wobec politycznego establishmentu. Przedstawiciele ugrupowania deklarowali chęć zapre-

<sup>1</sup> AfD Wahlprogramm 2013, 02.01.2017, [http://www.alternative-rlp.de/wp-content/uploads/2013/05/2013\\_Wahlprogramm.pdf](http://www.alternative-rlp.de/wp-content/uploads/2013/05/2013_Wahlprogramm.pdf)

zentowania nowej jakości na niemieckiej scenie politycznej, proponując merytoryczną dyskusję nad możliwością rozwiązania strefy euro. Nowe ugrupowanie zabiegało przede wszystkim o głosy wyborców rozczarowanych zmianami w ugrupowaniach o profilu konserwatywnym (CDU i CSU) i liberalnym (FDP) i zamierzało wykorzystać narastający opór społeczny wobec kosztów ratowania Grecji. Potwierdza to wykres ilustrujący przepływ wyborców innych partii do AfD w wyborach do Bundestagu 22 września 2013 roku, w których nowe ugrupowanie zdobyło 4,7% głosów i przy 5-procentowym prógu wyborczym. Na AfD głosowali głównie wcześniejsi zwolennicy FDP, Partii Lewicy i partii chadeckich. Wysokie poparcie wśród sympatyków Partii Lewicy najlepiej pokazuje, że głos oddany na AfD był traktowany jako protest przeciwko polityce rządu. Sukcesem wyborczym okazały się wybory do Parlamentu Europejskiego 25 maja 2014 roku. Alternatywa dla Niemiec uzyskała w nich 7%, wprowadzając do PE siedmiu posłów. Świetny wynik eurosceptyków to jednak nie tylko zasługa programu<sup>2</sup>, lecz także efekt skoncentrowania się w kampanii na nowym zagadnieniu: nadużywaniu świadczeń socjalnych przez imigrantów. Temat okazał się nośny i próbowała nim grać również bawarska CSU, a kilka dni przed wyborami nawet sama Angela Merkel. Eurowybory pokazały, że głos oddany na AfD nie jest głosem straconym, ale przy ich okazji ujawnił się wewnętrzny konflikt między stronnictwem konserwatywno-liberalnym skupionym wokół Berndu Lucke a konserwatywno-narodowym, czyli tzw. Platformą Patriotyczną, której przedstawicielką była jedna z trzech współprzewodniczących partii – Frauke Petry. Domagała się ona większej obecności treści patriotycznych i tożsamościowych w narracji AfD. Do połowy 2015 roku Lucke potrafił lawirować między dwoma skrzydłami. Narastający wewnętrzny rozdźwięk podważał wiarygod-

<sup>2</sup> Programm der Alternative für Deutschland (AfD) für die Wahl zum Europäischen Parlament am 25. Mai 2014, 2.01.2017, <https://www.alternativefuer.de/wp-content/uploads/sites/7/2014/03/Europaprogramm-der-AfD.pdf>

ność partii, lecz nie na tyle, by nie była ona w stanie wchodzić do kolejnych parlamentów landowych. Jeszcze w 2014 roku Alternatywa dla Niemiec zdołała wejść do parlamentów Saksonii, Turyngii i Brandenburgii, a na początku 2015 roku do pierwszych zachodnich landów – Hamburga i Bremy. W tych wyborach coraz wyraźniej było widać zdolność partii do mobilizowania elektoratu niegłosującego, co miało związek z poszerzeniem oferty wyborczej o takie kwestie jak polityka prorodzinna, edukacja, energetyka, imigracja oraz – w przypadku Saksonii – przestępczość przygraniczna.

### **Eurowybory pokazały, że głos oddany na AfD nie jest głosem straconym i zapoczątkowały marsz ugrupowania po mandaty w kolejnych parlamentach krajowych.**

Seria wygranych wyborów landowych skonsolidowała na krótko szeregi ugrupowania, nie zatarała jednak podziałów. Ujawniły się one m.in. podczas głosowania w PE nad sankcjami przeciwko Rosji. Bernd Lucke, który głosował za sankcjami, musiał się zmierzyć z otwartą krytyką swoich zastępców i żądaniem dymisji ze strony bardziej radykalnych „partyjnych dołów”. Działania Berndu Lucke, mające z jednej strony zdyscyplinować narodowo-konserwatywnych działaczy, a z drugiej rozładować konflikt (zainicjowanie procedury usunięcia z partii jednego z działaczy i zmniejszenie liczby przewodniczących do dwóch) okazały się nieskuteczne, a sukcesy wyborcze przyciągnęły do ugrupowania nowych członków. W połowie 2015 roku partia liczyła już 22 tysiące członków, a Lucke i jego stronnicy mogli liczyć na lojalność około 3 tysięcy<sup>3</sup>. Przed federalnym kongresem partii w Essen (4/5 lipca 2015) szefowie struktur AfD z Saksonii, Brandenburgii

<sup>3</sup> Jetzt sollen die Mitglieder entscheiden, 2.01.2017, <http://www.stuttgarter-zeitung.de/inhalt.kein-ende-der-afd-querelen-jetzt-sollen-die-mitglieder-entscheiden.169f0a4b-e31f-4dcb-9d8c-95a911d3b635.html>

i Turynii, a także Nadrenii Północnej-Westfalii, skupieni w wewnątrzpartyjnym stowarzyszeniu o nazwie Platforma Patriotyczna domagali się, aby AfD zaczęła zajmować bardziej krytyczne stanowisko w kwestii imigrantów i uchodźców. Zadeklarowali poparcie dla antyislamskiego ruchu Pegida, zażądali zniesienia sankcji wobec Rosji i zaczęli głośno mówić o współodpowiedzialności USA za wojnę na Ukrainie i w Syrii. Na zjeździe partii doszło do zmiany kierownictwa. Współprzewodniczącymi zostali Frauke Petry, szefowa ugrupowania w Saksonii i Jörg Meuthen, szef AfD w Badenii-Wirtembergii, kojarzony raczej ze stronnictwem Bernda Lucke. Sam Lucke zrezygnował z członkostwa w partii, twierdząc, że nie będzie firmował nowego, bardziej populistycznego kierunku ugrupowania. W jego ślady poszło wielu szeregowych członków partii i lokalnych szefów AfD – głównie z zachodnich Niemiec. W sumie partię opuściło wówczas około 20% członków. Ubytek został jednak szybko uzupełniony napływem nowych działaczy; po odejściu Bernda Lucke AfD znacznie poprawiła swoje wyborcze wyniki w kolejnych wyborach landowych.

### Niestabilne przywództwo

Charakterystyczną cechą Alternatywy dla Niemiec jest dość słaba pozycja jej liderów. Wpływają na to trzy czynniki:

**Formalny.** Założyciele partii chcąc stworzyć wizerunek pluralistycznego, demokratycznego i szerokiego pod względem ideowym ruchu, zdecydowali, że na czele partii będzie stało trzech równorzędnych liderów. Mimo to Bernd Lucke, będąc „twarzą” ugrupowania, próbował zarządzać nim jednoosobowo. Sukcesy AfD we wschodnich landach spowodowały, że gotowość do akceptowania przywództwa Bernda Lucke gwałtownie zmalała. Kwestionowała je zwłaszcza rywalizująca z nim Frauke Petry, jedna ze współprzewodniczących partii i szefowa struktur w Saksonii. Mogła to robić skutecznie m.in. dlatego, że formalnie w hierarchii partii jej pozycja była równorzędna z pozycją Lucke.

Liczba przewodniczących została zmniejszona z trzech do dwóch, ale duumvirat również katalizuje rywalizację. Mimo odejścia Lucke AfD wciąż zmagają się z konfliktami w kierownictwie. Najważniejszym rywalem Frauke Petry (ze względu na zajmowane stanowisko) jest obecnie współprzewodniczący AfD Jörg Meuthen. Dwuosobowe kierownictwo partii nie jest wyjątkiem w niemieckiej polityce. Na czele Zielonych i Partii Lewicy także stoi po dwoje przewodniczących. Również w przypadku tych partii rozwiązanie to bywa kwestionowane (także przez samych przewodniczących).

### Charakterystyczną cechą Alternatywy dla Niemiec jest słaba pozycja jej liderów.

**Światopoglądowy.** AfD – jak każda partia w początkowej fazie istnienia – przyciągnęła w swoje szeregi ludzi, których poglądy są często rozbieżne. Od początku w ugrupowaniu istniały dwa główne skrzydła: liberalno-konserwatywne i narodowo-konserwatywne. Tłem konfliktu o władzę między Berndem Lucke a Frauke Petry był stosunek obojga polityków do drezdeńskiego ruchu Pegida (Patriotyczni Europejczycy przeciw Islamizacji Zachodu). Lucke uważał Pegidę za ruch ksenofobiczny, islamofobiczny, niemieszkański i dystansował się wobec niego, podczas gdy działacze ze wschodnich landów popierający Petry uznawali, że uczestników demonstracji należy wesprzeć.

**Personalny.** Zawierane teraz doraźne sojusze świadczą, że w obecnych konfliktach czynnik światopoglądowy odgrywa coraz mniejszą rolę, a coraz większą – ambicje lokalnych przywódców. Latem 2016 roku Petry poparła bunt części deputowanych AfD w landtagu Badenii-Wirtembergii przeciwko Jörgowi Meuthenowi, chcąc w ten sposób osłabić jego pozycję, a być może nawet doprowadzić do rezygnacji ze sprawowanych w partii funkcji. Ostatecznie zwycięsko ze starcia wyszedł Meuthen, którego (wbrew ideologicznym afiliacjom) poparł Ale-

xander Gauland, szef struktur w Brandenburgii. Celem Gaulanda i sprzymierzonych z nim działaczy narodowokonserwatywnych (André Poggenburg – Saksonia-Anhalt, Björn Höcke – Turyngia) i umiarkowanych (Armin-Paul Hampel – Dolna Saksonia) jest niedopuszczenie do tego, by to Frauke Petry została kandydatką AfD na urząd kanclerza.

### Nadmierne zróżnicowanie wewnętrzne

Permanenty kryzys przywództwa AfD to także element szerszego zjawiska, jakim jest duża zmienność na stanowiskach kierowniczych na niższych szczeblach partyjnej hierarchii. Na poziomie landowym, regionalnym i lokalnym wynika ona jednak z częściowo odmiennych przyczyn niż na poziomie federalnym. Paradoksalnie, podstawowym powodem karuzeli stanowisk jest sukces, jakim było zbudowanie w rekordowo szybkim tempie struktur partyjnych. Wkrótce po powstaniu w 2013 roku AfD według własnych danych miała 10 tys. członków. Pod koniec tego samego roku było ich już 17 tys., a w połowie 2015 roku – 22 tys. Obecnie liczebność ugrupowania jest szacowana na 18–22 tys. Brak możliwości wcześniejszej dokładnej weryfikacji kandydatów często skutkowało obejmowaniem stanowisk kierowniczych przez osoby, które nie miały kompetencji w pracy organizacyjnej, względnie których życiorysy były obciążone wcześniejszą, często kompromitującą, działalnością polityczną. W Turyngii pierwszym szefem struktur landowych został Matthias Wohlfarth, członek jednej z sekt ewangelikalnych, który stanowisko partyjne wykorzystywał do pracy misyjnej. W Hesji przewodniczący Peter Münch zataił działalność w klasyfikowanej przez Urząd ds. Ochrony Konstytucji jako ekstremistyczna partii Republikanie (Die Republikaner).

Dokładna lustracja członków pod kątem wcześniejszej działalności jest zadaniem, które nieuchronnie czeka AfD. Pojawiające się regularnie informacje o wykluczeniu z szeregów partii osób zaangażowanych w działalność np. ugru-

powań neonazistowskich czy utrzymujących z nimi kontakty pozwala sądzić, że może to być w przyszłości poważny problem dla ugrupowania. Grozi to skandalami, jak w przypadku działaczy Partii Lewicy, którzy zatajali swoją współpracę ze wschodniemiecką służbą bezpieczeństwa – Stasi. Nacisk, jaki AfD kładzie w swoim programie na demokrację bezpośrednią, przekłada się na formę podejmowania decyzji w samym ugrupowaniu. Zjazdy partyjne AfD (na różnych poziomach) są częścią zgromadzeniami członków, a nie delegatów.

**Brak możliwości dokładnej weryfikacji kandydatów często skutkowało obejmowaniem stanowisk kierowniczych przez osoby, które nie miały kompetencji w pracy organizacyjnej.**

Biorąc pod uwagę, że w Alternatywie nie wytworzyły się jeszcze sieci zależności i stałe frakcje oparte na długoterminowych celach i interesach, dyscyplina nie jest terminem, którym można opisać działania jej członków (w odróżnieniu np. od CDU). Stąd wyniki obrad niejednokrotnie są zaskakujące, identycznie jak to było w przypadku efemerycznego ugrupowania protestu – Partii Piratów.

### Program partii programem (bólączek) narodu

AfD jest często porównywana do Partii Piratów również pod innymi względami. Mówi się, że jest to partia „jednego tematu”, a mianowicie antyimigrancka. Od maja 2016 roku to się zmieniło. Uchwalony wówczas 95-stronicowy program zawiera stanowisko partii we wszystkich najważniejszych dziedzinach polityki<sup>4</sup>. Porównanie z pierwszymi (hasłowymi) programami partii

<sup>4</sup> Grundsatzprogramm der Alternative für Deutschland, 2.01.2017, <https://www.alternativefuer.de/wp-content/uploads/sites/7/2016/03/Leitantrag-Grundsatzprogramm-AfD.pdf>

pokazuje przede wszystkim przesunięcie z pozycji konserwatywno-liberalnych w kierunku bardziej radykalnych, co ma związek zarówno z odejściem z ugrupowania części członków o umiarkowanych poglądach, jak i z pojawieniem się w drugiej połowie 2015 roku (w związku z kryzysem migracyjnym) politycznej koniunktury na inne tematy niż kryzys strefy euro.

**O AfD mówi się, że to partia „jednego tematu”. Tymczasem jej program zawiera stanowisko ugrupowania we wszystkich najważniejszych dziedzinach polityki.**

Co prawda w poprzednim programie deklarowano sprzeciw wobec imigracji do Niemiec, motywowanej chęcią korzystania z niemieckiego systemu opieki społecznej, w tym z krajów UE, ale jednocześnie uznawano prawo do ubiegania się o azyl za jedno z praw podstawowych. W obecnie obowiązującym programie AfD proponuje wykreślenie prawa do azylu z rozdziału o prawach podstawowych w konstytucji, co miałyby powstrzymać jego nadużywanie. Alternatywa dla Niemiec chce także, by wnioski o ochronę międzynarodową mogły być składane tylko w regionach pochodzenia. W tym celu chce utworzenia specjalnych centrów np. w Afryce Północnej pod auspicjami ONZ, UE albo samych Niemiec. Osoby, które składałyby wniosek o ochronę międzynarodową w RFN byłyby odsyłane do takich centrów i tam oczekiwałyby na rozstrzygnięcie.

W programie AfD przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku pojawiły się odwołania do kultury Zachodu jako podstawy tożsamości Niemiec, nie padał jednak termin „islam”. Program z 1 maja 2016 roku zawiera postulaty zakazu finansowania z zagranicy meczetów, zakaz pełnego zasłaniania twarzy przez kobiety, zakaz noszenia chust przez urzędniczki, nauczycielki i uczennice, zakaz budowy minaretów, nawoływania muezina i ubo-

ju rytualnego. Organizacje muzułmańskie nadal nie powinny otrzymywać statusu osoby prawnej prawa publicznego (który umożliwiłoby im ubieganie się o finansowanie z podatków wiernych). Według AfD islam nie jest częścią Niemiec, a wciąż rosnąca liczba jego wyznawców stanowi jedno z największych wyzwań dla państwa. Poszczególne stronnictwa w partii są co do tego zgodne, różnią się jedynie w ocenach, jakie konkretnie zagrożenie stwarza islam (czy jego wyznawcy) – polityczne, kulturowe czy demograficzne.

Dużo miejsca w programie zajmuje polityka prorodzinna promująca tradycyjny model rodziny, która ma zapobiec niekorzystnym trendom demograficznym. Towarzyszy temu krytyka polityki równouprawnienia, ideologii gender, parytetów płci i „źle rozumianego” feminizmu oraz odrzucenie finansowania aborcji ze środków państwowych.

Program partii dużo uwagi poświęca również kryzysowi UE i strefy euro, który był impulsem do powstania AfD. Ugrupowanie postuluje oddanie przez UE kompetencji państwom narodowym, uznając, że instytucje unijne (takie jak Rada UE, Komisja Europejska i Parlament Europejski) mają zbyt dużą możliwość wpływania na politykę poszczególnych krajów mimo braku wystarczającej legitymacji demokratycznej. Gdyby ten postulat nie został zrealizowany, AfD zapowiada wyjście RFN z UE lub dążenie do jej rozwiązania i założenia nowej struktury współpracy gospodarczej. Zdaniem AfD Niemcy powinny opuścić strefę euro, a gdyby Bundestag tego nie przeprowadził, partia będzie się domagać rozpisania referendum w tej sprawie (co musiałoby wiązać się ze zmianami w konstytucji RFN, która nie przewiduje referendum na poziomie federacji).

AfD twierdzi, że tylko suwerenne państwa, a nie ponadnarodowe organizacje, są w stanie zapewnić obywatelom oczekiwane przez nich prawa, wolności i poczucie bezpieczeństwa. Wynik brytyjskiego referendum w sprawie wystąpienia z UE partia uznała za potwierdzenie

swojej narracji. Pojawiły się też obietnice przeprowadzenia głosowania w sprawie Dexitu również w Niemczech. Eurosceptycyzm jest płaszczyzną porozumienia między AfD i Frontem Narodowym Marine Le Pen oraz Partią Niepodległości Zjednoczonego Królestwa. Spośród dwójga deputowanych do PE, którzy nie wystąpili z AfD, Beatrix von Storch należy do grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej (w której najważniejsze partie to brytyjska UKIP i włoski Ruch Pięciu Gwiazd), a Marcus Pretzell do grupy Europa Narodów i Wolności (w której najliczniejszy jest Front Narodowy).

W części dotyczącej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa AfD postuluje odbudowę silnej, samodzielnej pozycji Niemiec na arenie międzynarodowej. Mają temu służyć m.in. uzyskanie stałego członkostwa dla RFN w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, każdorazowa weryfikacja, czy zaangażowanie w ramach NATO jest zgodne z niemieckimi interesami oraz wzmocnienie Bundeswehry. W odróżnieniu od Partii Lewicy AfD uznaje, że członkostwo w NATO leży w interesie Niemiec. Pod warunkiem jednak, że Sojusz będzie miał charakter obronny. AfD jest przeciwna budowaniu armii europejskiej jako kolejnemu krokowi w przekształcaniu UE w superpaństwo. W programie podkreślono wagę stosunków z Rosją („bezpieczeństwo w Europie bez Rosji nie jest możliwe”) oraz zasugerowano konieczność emancypacji od USA. Ta ostatnia jest warunkiem niezbędnym, by Niemcy mogły na arenie międzynarodowej reprezentować własne interesy, a nie Waszyngtonu.

W związku ze zwycięstwem Donalda Trumpa partia ma nadzieję na zmianę w „rozłożeniu akcentów” w stosunkach transatlantyckich (zastąpienie hegemonicznych dążeń USA współpracą równorzędnych partnerów) i zakończenie konfliktów na Ukrainie i w Syrii (przy zaangażowaniu w procesy pokojowe Rosji)<sup>5</sup>. Z wcześniej-

<sup>5</sup> Petry: Trump hat die Karten zur politischen Zeitenwende in der Hand, 03.01.2017, <https://www.alternativefuer.de/petry-trump-hat-die-karten-zur-politischen-zeitenwende-in-der-hand/>

szych wypowiedzi polityków AfD wynika, że to właśnie USA, a nie Rosję uznawali oni za większe zagrożenie dla pokoju na świecie. Stąd regularne apele o zniesienie unijnych sankcji przeciwko Rosji, uznawanie jej za partnera w walce z terroryzmem, wyrażanie zrozumienia dla punktu widzenia Kremla i krytyka „strategii odstraszania” stosowanej przez NATO wobec Rosji<sup>6</sup>.

### **AfD podkreśla wagę stosunków z Rosją oraz konieczność emancypacji od USA.**

AfD podkreśla, że to polityka USA zdestabilizowała Bliski Wschód, co w konsekwencji doprowadziło do zalania Niemiec przez imigrantów. Partia kategorycznie odrzuca członkostwo Turcji w UE. Polska ani inne kraje Europy Środkowej nie pojawiają się w programie AfD. Politycy partii często jednak stawiają zachowanie krajów Grupy Wyszehradzkiej w kryzysie migracyjnym za wzór, a krytykę ze strony Brukseli uznają za przykład hipokryzji unijnych instytucji<sup>7</sup>.

Obecny program wciąż zawiera wiele punktów charakterystycznych dla ugrupowań gospodarczo liberalnych: zmniejszenie biurokracji, rezygnacja z subwencjonowania niektórych dziedzin gospodarki przez państwo, uproszczenie systemu podatkowego i ubezpieczeń społecznych. Partia opowiada się np. za utrzymaniem płacy minimalnej i zwiększonym wsparciem ze strony państwa dla rodzin wielodzietnych. AfD odrzuca w zasadzie umowy o liberalizacji handlu, takie jak TTIP.

Główne cechy programu AfD to doraźność i rzeczowość. Na płaszczyźnie definiowania wyzwań przypomina on publicystyczny komentarz do wydarzeń, którymi żyła niemiecka

<sup>6</sup> Pazderski: Dialog mit Russland statt Abschreckung, 03.01.2017, <https://www.alternativefuer.de/pazderski-dialog-mit-russland-statt-abschreckung/>

<sup>7</sup> Der Traum der AfD von der Visegrad-Connection, 03.01.2017, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article157777404/Der-Traum-der-AfD-von-der-Visegrad-Connection.html>

opinia publiczna w latach 2013–2016 (zarówno tych ważkich – jak kryzys migracyjny, jak i o mniejszym znaczeniu – np. obecność toksycznych substancji w zabawkach dla dzieci). Zdefiniowanym problemom towarzyszą propozycje konkretnych rozwiązań, które wskazują, za czym partia się opowiada (a nie tylko przeciwko czemu). Widać w tym wysiłek zmierzający do budowy stałego elektoratu, by nie opierać się na elektoracie protestu.

Chociaż Alternatywa pod względem programowym nie jest partią jednego tematu, to pod względem taktyki działania jest ugrupowaniem pojedynczych tematów. Charakterystyczne dla niej jest koncentrowanie się na zagadnieniach wywołujących w danym momencie największe emocje u wyborców (w 2013 roku – kryzys strefy euro, w 2014 – nielegalna imigracja, w 2015 – zagrożenie stwarzane przez islam, w 2015/2016 – kryzys migracyjny), celowe łamanie tabu, kontrowersyjne sformułowania retoryczne i zajmowanie stanowiska w kontrze do rządowego.

### Baza stałych wyborców

Alternatywa jest często określana jako partia protestu. Teza, że wyborcy nie głosują na AfD, tylko przeciwko innym partiom, rzeczywiście znajduje potwierdzenie, przynajmniej w części danych statystycznych.

Jednym z dowodów na brak stałego elektoratu mogą być skoki poparcia dla partii w badaniach sondażowych, w zależności od tego, czy aktualnie debatę publiczną dominuje temat wywołany przez jakikolwiek kryzys. AfD odnotowywała wzrost poparcia wraz z zaostrzaniem się kryzysu strefy euro, wraz ze wzrostem poczucia zagrożenia ze strony salafitów, wybuchem kryzysu migracyjnego czy bezpośrednio po zamachach i próbach zamachów.

Badania dotyczące motywacji głosowania na AfD w poszczególnych wyborach landowych pokazują, że część wyborców głosowała na Alternatywę, by wyrazić swoje niezadowolenie z innych partii. W wyborach landowych w Ba-

denii-Wirtembergii w 2016 roku 70% głosujących na AfD jako powód swojej decyzji zadeklarowało rozczarowanie innymi ugrupowaniami, w Saksonii-Anhalt – 64%.

### Pod względem programowym nie jest to już partia jednego tematu. Stosuje jednak taktykę pojedynczych tematów.

Jednocześnie badania przeprowadzane w panelu społeczno-ekonomicznym (SOEP, coroczne, przeprowadzane od 1984 roku badanie na próbie około 30 tys. osób), mierzące m.in. długoterminowe przywiązanie do partii, pokazują, że AfD udało się zbudować trwałe elektorat na poziomie 5–6% (czyli na poziomie wieloletniej średniej FDP i znacznie wyższym niż partii neonazistowskich jak NPD czy DVU). Poparcie w SOEP dla AfD jest jednak znacząco niższe niż w regularnych krótkoterminowych badaniach poparcia dla partii politycznych. Potwierdza to tezę, że część głosujących na AfD to elektorat chimeryczny, głosujący przeciwko innym partiom. Pokazuje jednak też, że AfD stała się alternatywą dla wyborców nie mających partii, na którą chcieliby głosować. Jest to punkt wyjścia, który może AfD pozwolić zbudować długoletnią obecność na niemieckiej scenie politycznej. Widać to także na przykładzie skuteczności, z jaką Alternatywa mobilizuje osoby dotychczas niegłosujące. Dla porównania: w 2014 roku w wyborach w Brandenburgii AfD udało się przekonać do swoich propozycji 12 tys. niegłosujących, w 2016 w Saksonii-Anhalt – 101 tys. Oba landy mają zbliżoną liczbę mieszkańców.

### Źródła sukcesu

Na dotychczasowe sukcesy AfD składa się kilka czynników i strategicznych decyzji:

- Postępujący od 2005 roku proces „socjaldemokratyzacji” CDU (zgoda na płacę minimalną, podwójne obywatelstwo, system parytetów płci,

rezygnacja z powszechnej służby wojskowej) i powstanie politycznej próżni na prawo od chadecji.

- Początkowy bojkot ze strony CDU, który stworzył AfD niekorzystne warunki prowadzenia kampanii, nikt bowiem nie punktował sprzeczności ich obietnic i sporów wewnętrznych.
- Podejmowanie tematów łamiących tabu lub znajdujących się na pograniczu niemieckiej poprawności politycznej, a jednocześnie wizerunek daleki od skojarzeń z „brunatną” stroną sceny politycznej.
- Przekształcenie się z „partii jednego tematu” w ugrupowanie mające kompleksową wizję zmian zawartą w programie, który chciałyby w Niemczech realizować.

**AfD udało się zbudować trwały elektorat na poziomie 5–6%, czyli wieloletniej średniej FDP i znacznie wyższym niż partii neonazystowskich jak NPD czy DVU.**

• Zwrot na prawo. Początkowo wydawało się, że zmiana kierownictwa na Frauke Petry oznacza koniec AfD i że partii nie uda się zatrzymać dotychczasowych wyborców. Potwierdzały to sondaże: poparcie dla AfD w lipcu 2015 roku spadło ze stabilnych od kilku miesięcy 5–6% do 3%. Z danych dotyczących przepływu elektoratu wynika, że AfD na początku odbierała wyborców wszystkim partiom, w największym zaś stopniu CDU, Partii Lewicy i FDP. Wraz z ewolucją programową udział wyborców innych partii w puli zdobytych głosów zaczął się zmniejszać, a partia coraz skuteczniej mobilizuje osoby niegłosujące. Okazało się, że zwrot na prawo, który *de facto* nastąpił w lipcu 2015 roku, a został przypięczętowany przez opublikowanie programu wyborczego (niecały rok później) z punktu widzenia politycznej strategii był decyzją trafioną.

• Znajomość lokalnej specyfiki, problemów i potrzeb landów, w których udało się partii wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentów. W praktyce kampanii wyborczych

oznaczało to, że politycy AfD ze szczebla federalnego dbali o podtrzymywanie wizerunku ugrupowania umiarkowanego w mediach ponadregionalnych, pozostawiając niemal wolną rękę bardziej radykalnym działaczom na szczeblu lokalnym. Szczególnie ważny był wynik w stolicy w 2016 roku. Dwucyfrowy wynik w Berlinie – 14,2% pokazuje, że partia jest w stanie zdobywać głosy również w liberalnych metropoliach z lewicującym elektoratem.

### **Partia „szarego obywatela”**

Alternatywa dla Niemiec nie jest na razie brana pod uwagę jako potencjalny partner koalicyjny. Ugrupowanie wywiera jednak realny wpływ na politykę – jego obecność na scenie politycznej zmusza pozostałe partie do zawierania sojuszy koalicyjnych „z rozsądku” i – w konsekwencji – do rezygnacji z części obietnic wyborczych. To z kolei przysparza zwolenników AfD.

Niecałe cztery lata od powstania AfD jest obecna w 10 z 16 parlamentów krajowych i w Parlamencie Europejskim. W dotychczasowych wyborach, w których AfD brała udział, tylko w dwóch nie zdołała przekroczyć progu wyborczego – w Hesji i w wyborach do Bundestagu w 2013 roku.

Sondaże – zarówno uwzględniające długoterminowe, jak i krótkoterminowe poparcie dla partii – wskazują, że AfD wejdzie do Bundestagu w wyborach w 2017 roku. Z dotychczasowych zachowań polityków partii wynika, że nie będzie to opozycja totalna. Alternatywa chce, zgodnie z ideą Alexandra Gaulanda, być partią „szarego obywatela”, w związku z tym nie będzie odrzucała z góry współpracy z żadnym ugrupowaniem (nawet z Partią Lewicy), pod warunkiem że można tę współpracę przedstawić jako starania na rzecz poprawy losu przeciętnego obywatela. Taka retoryka będzie potwierdzała lansowany przez ugrupowanie wizerunek partii antyestablishmentowej i działającej wbrew logice interesów partyjnych, ale z drugiej strony – partii umiarkowanej i godnej zaufania mieszczańskiego wyborcy.



## ANEKS 1

### Obecność AfD w parlamentach krajów związkowych

Land i data wyborów	Poparcie uzyskane w wyborach
Saksonia – 31.08.2014	9,7%
Brandenburgia – 14.09.2014	12,2%
Turyngia – 14.09.2014	10,6%
Hamburg – 15.02.2015	6,1%
Brema – 10.05.2015	5,5%
Saksonia-Anhalt – 13.03.2016	24,2%
Nadrenia-Palatynat – 13.03.2016	12,6%
Badenia-Wirtembergia – 13.03.2016	15,1%
Meklemburgia-Pomorze Przednie – 4.09.2016	20,8%
Berlin – 18.09.2016	14,2%

#### Najważniejsze osoby w AfD

**Frauke Petry** (ur. 1975 r. w Dreźnie) – współprzewodnicząca partii, szefowa frakcji w landtagu Saksonii i struktur partyjnych w tym landzie. Studiowała chemię w Reading (Wielka Brytania) i Getyndze. W 2004 roku uzyskała tytuł doktora chemii. W latach 2007–2013 prowadziła własną firmę produkującą poliuretan do uszczelniania opon, który sama wynalazła. Zdobyla szereg nagród w konkursach za innowacyjność w przedsiębiorczości. W 2013 roku musiała ogłosić niewypłacalność. Jej firma została przejęta przez konsorcjum inwestorów i nadal działa. Petry jest związana z AfD od początku. W kwietniu 2013 roku na zjeździe założycielskim została jedną z trzech przewodniczących ugrupowania (obok Bernda Lucke i Konrada Adama). W lipcu 2015 roku po wewnętrznym sporze między skrzydłem narodowo-konserwatywnym a konserwatywno-liberalnym, Petry jako jedna z czołowych przedstawicielek tego pierwszego, została wybrana na przewodniczącą partii. Współprzewodniczącym został Jörg Meuthen.

**Jörg Meuthen** (ur. 1966 r. w Essen) – współprzewodniczący partii, szef frakcji w landtagu Badenii-Wirtembergii i struktur partyjnych w tym landzie. O 1989 roku wykładał ekonomię na różnych uczelniach. Należy do konserwatywnoliberalnego skrzydła partii i jak sam deklaruje, chce być przeciwwagą dla bardziej radykalnych członków ugrupowania.

**Alexander Gauland** (ur. 1941 r. w Chemnitz) – wiceprzewodniczący partii, szef frakcji w landtagu Brandenburgii i struktur partyjnych w tym landzie. Studiował politologię i prawo w Marburgu, gdzie również uzyskał tytuł doktora. Od 1973 do 2013 roku był członkiem CDU. Pracował m.in. w magistracie Frankfurtu, w federalnym Ministerstwie Środowiska, w latach 1987–1991 był szefem kancelarii premiera Hesji. Po zjednoczeniu Niemiec od 1991 do 2005 roku pełnił różne funkcje w dzienniku *Maerksche Allgemeine Zeitung*. Gauland był jednym z założycieli AfD. Polityk należy do narodowo-konserwatywnej frakcji w partii. Przede wszystkim jednak symbolizuje zaplecze intelektualne ugrupowania. Partyjny ideolog.

**Beatrix von Storch** (Beatrix Amelie Ehrengard Eilika Księżna Oldenburga, ur. 1971 r. w Lubece) – wiceprzewodnicząca partii, posłanka do Parlamentu Europejskiego, szefowa struktur partyjnych w Berlinie. Studiowała prawo w Heidelbergu i Lozannie. Do 2011 roku pracowała jako prawniczka w Berlinie. Od połowy lat 90. ub. wieku założyła kilka stowarzyszeń o najrozmaitszych celach: m.in. zadośćuczynienie i zwrot ziemi byłym właścicielom poszkodowanym przez reformę rolną i przemysłową w sowieckiej strefie okupacyjnej (Göttinger Kreis i Allianz für den Rechtsstaat), animowanie aktywności obywatelskiej (Zivile Koalition), angażowanie się na rzecz przejrzystości w życiu publicznym (Abgeordneten-Check.de). Była członkiem FDP. W Alternatywie dla Niemiec jest od początku istnienia partii. Głównym zadaniem Beatrix von Storch w AfD jest działalność lobbingowa.

**Albrecht Glaser** (ur. 1942 r. w Worms) – wiceprzewodniczący partii. Od 1970 do 2012 roku był członkiem CDU i zajmował różne stanowiska w administracji lokalnej w Hesji. Jest kandydatem AfD na prezydenta w wyborach w 2017 roku.

**Marcus Pretzell** (ur. 1973 r. w Rinteln) – europoseł i szef AfD w Nadrenii Północnej-Westfalii. Po studiach w Heidelbergu pracował jako prawnik w branży deweloperskiej. Nie należy do narodowokonserwatywnego skrzydła partii, choć reprezentuje identytaryzm. Prywatnie jest partnerem życiowym szefowej ugrupowania – Frauke Petry.

**Armin-Paul Hampel** (ur. 1957 r. w Bielefeldzie) – członek zarządu partii i jej szef w Dolnej Saksonii. Znany dziennikarz telewizyjny. Pracował m.in. jako dziennikarz parlamentarny oraz korespondent zagraniczny. Był szefem biura telewizji ARD w Delhi. Jest kojarzony z bardziej umiarkowanym skrzydłem w AfD.

**Georg Pazderski** (ur. 1951 r. w Pirmasens) – członek zarządu partii, przewodniczący frakcji w izbie deputowanych Berlina, współprzewodniczący struktur partyjnych w Berlinie. Pułkownik Bundeswehry w stanie spoczynku.

**André Poggenburg** (ur. 1975 r. w Weissenfels) – członek zarządu partii, przewodniczący frakcji w landtagu Saksonii-Anhalt i szef struktur partyjnych w tym landzie. Jest jednym z autorów zwrotu AfD w prawo, który doprowadził do odejścia z partii jej założyciela Berndta Lucke i jego zwolenników.

**Björn Höcke** (ur. 1972 r. w Luenen) – współprzewodniczący struktur partyjnych w Turynii i szef frakcji w tamtejszym landtagu. Z zawodu nauczyciel. Choć nie zajmuje wysokich stanowisk w partii na poziomie federalnym, jest jedną z kluczowych postaci ugrupowania, ponieważ przyciąga wyborców skrajnie prawicowych. Ma duże poparcie wśród „dołów partyjnych” na wschodzie kraju. Za wygłaszane poglądy jest krytykowany również we własnej partii. Poprzednie kierownictwo wszczęło przeciwko niemu procedurę wykluczenia z szeregów ugrupowania. Została ona umorzona po przejściu władzy w AfD przez Frauke Petry.

---

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Mateusz Gniazdowski,

Anna Kwiatkowska-Drożdż

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)